

Sygn. akt III CSK 380/06

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M.M.

przy uczestnictwie E.M., M.M., M.S. i A.M.

o stwierdzenie nabycia spadku po B.M.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 marca 2007 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki E.M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w N.

z dnia 25 kwietnia 2006 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy w N. oddalił apelację E.M. od postanowienia Sądu Rejonowego w N. z dnia 23 listopada 2005 r. stwierdzającego, że spadek po B.M. zmarłym w dniu 28 stycznia 2001 r. w M. (USA), ostatnio stale zamieszkałym w C. (USA), na podstawie ustawy nabyły żona M.M. oraz córki: E.M. i M.M. po 1/3 części.

Sądy ustaliły, że spadkodawca był obywatelem polskim stale zamieszkałym w USA, gdzie zmarł, nie pozostawiając testamentu. Spadkobierczyniami ustawowymi są żona M.M., z którą spadkodawca zawarł związek małżeński w USA w dniu 18 września 1997 r., oraz córki E.M. i M.M. pochodzące z pierwszego małżeństwa spadkodawcy z A.M. zawartego w USA i tam także rozwiązanego przez rozwód, przed zawarciem przez spadkodawcę drugiego małżeństwa z M.M. W skład spadku wchodzi nieruchomość położona w Polsce w S., nabyta z żoną M.M.

Sądy nie podzieliły stanowiska uczestniczek postępowania, że ponieważ orzeczenie rozwodu z A.M. nie było przedmiotem uznania przez Sąd polski, spadkobierczyniami ustawowymi są A.M. i dwie córki z tego małżeństwa, a nie M.M. i córki. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skoro małżeństwo z A.M. zostało zawarte w USA i tam rozwiązane przez rozwód, to spadkodawca mógł zawrzeć związek małżeński z wnioskodawczynią M.M. Fakt, że pozostawał z nią w związku małżeńskim wynika zarówno z aktu małżeństwa, jak i aktu zgonu, a akty stanu cywilnego są dokumentami i stanowią dowód tego, co zostało w nich poświadczone.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że akt małżeństwa spadkodawcy z A.M. zawartego w USA nie został transkrybowany w Polsce, a akt małżeństwa z M.M. został w Polsce transkrybowany, tym samym zgodnie z art. 4 i 73 Prawa o aktach stanu cywilnego, dla ustalenia, że A.M. nie jest spadkobiercą ustawowym po B.M. nie jest potrzebne uznanie orzeczenia orzekającego ich rozwód. W ocenie tego Sądu brak transkrypcji aktu ich małżeństwa powoduje, iż nie zostało wykazane, że małżeństwo to w ogóle zostało zawarte. Na gruncie prawa polskiego żoną

spadkodawcy jest M.M., bowiem akt tego małżeństwa zawartego w USA został wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego.

W skardze kasacyjnej wniesionej przez uczestniczkę postępowania E.M. zarzucono naruszenie art. 931 § 1 k.c. w związku z art. 1145 § 1 k.p.c. oraz art. 4 Prawa o aktach stanu cywilnego i art. 1138 k.p.c., a także art. 385 k.p.c. przez uznanie, że brak transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa uniemożliwia przyjęcie, że takie małżeństwo zostało zawarte oraz stwierdzenie, że M.M. dziedziczy spadek po B.M. jako jego żona.

W oparciu o powyższe skarżąca wносиła o uchylenie i zmianę zaskarżonego orzeczenia i stwierdzenie, że spadek po B.M. dziedziczą wdowa A.M. oraz córki E.M. i M.M. po 1/3 części, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I lub II instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, że spadkodawca posiadał obywatelstwo polskie i stale zamieszkiwał w USA, gdzie także zostały zawarte oba jego związki małżeńskie oraz rozwiązano przez rozwód jego pierwsze małżeństwo z A.M. Akty stanu cywilnego stwierdzające powyższe zmiany jego stanu cywilnego zostały sporządzone w USA, zgodnie z prawem miejsca ich sporządzenia i złożone do akt sprawy w tłumaczeniu na język polski, jako dowody powyższych zdarzeń, przy czym akt małżeństwa z M.M. był wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego, zgodnie z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36, poz.180 ze zm.- dalej: "Pr. a.s.c."), a akt małżeństwa z A.M. nie był transkrybowany, zaś orzeczenie rozwodu tego małżeństwa nie było przedmiotem postępowania o uznanie go przez Sąd polski.

Zgodnie z art. 4 Pr. a.s.c. akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, zaś zgodnie z art. 1138 k.p.c. zagraniczne dokumenty urzędowe posiadają moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi. Oznacza to, że zagraniczne akty stanu cywilnego posiadają na terenie Polski moc dowodową taką samą, jak polskie akty stanu cywilnego. Moc dowodowa zagranicznych aktów stanu cywilnego nie zależy przy tym, wbrew odmiennemu

stanowisku Sądu Okręgowego, od ich wpisania do polskich ksiąg stanu cywilnego (transkrypcji). Zgodnie bowiem z art. 73 ust. 1 Pr. a.s.c. akt stanu cywilnego sporządzony za granicą może, lecz nie musi, być wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego. Prawo polskie nie przewiduje zatem obowiązku transkrypcji aktów zagranicznych i nie uzależnia ich skuteczności ani mocy dowodowej na terenie Polski od transkrypcji, nadając im w art. 1138 k.p.c. moc dowodową taką samą, jak aktom polskim.

Wprawdzie charakter prawny transkrypcji jest sporny i wyrażane są w tym przedmiocie dwa stanowiska, jednak na gruncie wskazanych wyżej regulacji prawnych nie znajduje uzasadnienia pogląd ujmujący transkrypcję jako rejestrację w Polsce zdarzenia (urodzenia, małżeństwa, zgonu) mającego miejsce za granicą, na podstawie dowodu tego zdarzenia, jakim jest zagraniczny akt stanu cywilnego. Podzielić należy drugi, przeważający pogląd, wyrażony także przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 sierpnia 2003 r. V CK 6/02 (OSNC z 2004 r., nr 7-8, poz. 131), że transkrypcja nie ma charakteru rejestracyjnego, a jest jedynie transponowaniem pod względem językowym i formalnym zagranicznego aktu stanu cywilnego na obowiązujący w Polsce język urzędowy i w obowiązującej tu formie rejestracji urodzeń, małżeństw i zgonów. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w powyższym orzeczeniu, art. 13 Pr. a.s.c. wyraźnie rozróżnia wpisanie treści aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą do polskich ksiąg stanu cywilnego (transkrypcję) oraz zarejestrowanie w tych księgach określonych zdarzeń, które wystąpiły za granicą, co wyłącza traktowanie transkrypcji jako szczególnej formy rejestracji zdarzeń zaistniałych za granicą. Podobny wniosek wypływa z art. 70 Pr. a.s.c., w którym, jako warunek dopuszczalności zarejestrowania w polskich księgach stanu cywilnego faktu urodzenia, zawarcia małżeństwa lub zgonu za granicą, przyjęto brak zarejestrowania tych zdarzeń w zagranicznych księgach stanu cywilnego. Także treść art. 73 ust. 1 Pr. a.s.c. przesądzająca o braku obowiązku transkrypcji, potwierdza też rozróżnienie przez ustawodawcę transkrypcji obcego aktu stanu cywilnego od rejestracji zdarzeń zaszłych za granicą. Jak wskazano wyżej, zgodnie z art. 1138 k.p.c. zagraniczne akty stanu cywilnego, bez potrzeby ich transkrybowania, jako dokumenty urzędowe posiadają moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi (aktami stanu

cywilnego), w związku z czym art. 4 Pr. a.s.c. odnosi się zarówno do aktów sporządzonych w Polsce, jak i za granicą - jedne i drugie stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych.

Z tych względów brak podstaw do podzielenia stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w powołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z dnia 13 czerwca 2000 r. III CKN 260/00 (OSNC z 2000, nr 12, poz. 230), że do osiągnięcia skutków przewidzianych w art. 4 Pr. a.s.c. wymagana jest transkrypcja aktu zagranicznego. Przeciwno takiemu pogładowi przemawiają nie tylko wskazane wyżej argumenty, lecz także to, że jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 sierpnia 2003 r., jego przyjęcie doprowadziłoby do istnienia dwóch aktów stanu cywilnego, dotyczących tego samego zdarzenia, ale mających różną treść.

Skuteczny jest zatem kasacyjny zarzut naruszenia art. 4 Pr. a.s.c. oraz art. 1138 k.p.c. w wyniku odmówienia przez Sąd Okręgowy mocy dowodowej nietranskrybowanemu aktowi małżeństwa spadkodawcy z A.M., sporządzonemu w USA - miejscu zawarcia tego związku. Zgodnie ze wskazanymi przepisami akt ten ma taką samą moc dowodową, jak polskie dokumenty, a jako akt stanu cywilnego stanowi wyłączny dowód stwierdzonego w nim zdarzenia - zawarcia przez spadkodawcę i A.M. związku małżeńskiego w USA w dniu 28 kwietnia 1962 r. Akt ten wymaga zatem oceny i uwzględnienia przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, a w kontekście późniejszych zdarzeń oraz przepisów prawa polskiego dotyczących skuteczności na terenie Polski nie nadających się do wykonania w drodze egzekucji orzeczeń sądów i innych organów w sprawach należących w Polsce do drogi sądowej, wymagają także oceny pozostałe akty stanu cywilnego oraz orzeczenie rozwodowe i wynikające z nich fakty.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

